

Gdańsk, dn. 13 listopada 2023 r.

dr hab. Tomasz Michalski, prof. UG
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Gdański

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Leszka Dąbrowskiego
pt. „Przestrzeń polskich miast jako miejsce spędzania czasu wolnego przez pokolenie Z”
przygotowanej
w Interdyscyplinarnej Szkole Doktorskiej Nauk Społecznych
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu
(promotorki: dr hab. Stefania Środa-Murawska, prof. UMK
i dr hab. Elżbieta Grzelak-Kostulska, prof. UMK)

Rozprawa doktorska porusza bardzo aktualne zagadnienie podejmowanych działań podczas spędzania czasu wolnego oraz korzystanie w ich trakcie z przestrzeni przez pokolenie Z. Autor wybrał temat zarówno ważny, jak i aktualny oraz ciekawy zarówno z naukowego, jak i praktycznego punktu widzenia. Wartość pracy podnosi fakt, że poruszana w niej problematyka jest jeszcze stosunkowo słabo rozpoznana. Praca doktorska nawiązuje przede wszystkim do koncepcji społecznego wytwarzania przestrzeni, koncepcji miejsca znaczącego i trzeciego miejsca, koncepcji poczucia miejsca oraz do postmodernizmu w geografii. Aczkolwiek w tym ostatnim przypadku można też znaleźć w niej nawiązania do geografii radykalnej i humanistycznej. Za cenne należy uznać zakotwiczenie badań we wszystkich typach wielkościowych polskich miast oraz objęcie badaniami wszystkich polskich regionów. W znaczący sposób podnosi to wartość wniosków, które wypływają z analizy.

Praca składa się z siedmiu rozdziałów, w tym wstępu i wniosków. Obszerny rozdział 2. ma charakter teoretyczny, a rozdziały 3–6 charakter empiryczny. Jest to ze wszech miar właściwa struktura dla rozprawy doktorskiej.

Pierwszy rozdział jest napisany w sposób klasyczny dla rozpraw doktorskich. Po krótkim wprowadzeniu następuje podrozdział w którym przedstawiono cele pracy, pytania i hipotezy badawcze oraz określono zakres pracy. Całość zamyka podrozdział zawierający opis źródeł

danych oraz metod analizy. Za właściwe należy uznać wyartykułowanie we wprowadzeniu koncepcji, z których korzystano przy pisaniu rozprawy. Autor podkreśla m.in. nowatorstwo pracy w aspekcie poznawczym podając, że „praca wypełnia kilka luk” – lecz nie omawia wyczerpująco jakie luki ma na myśli. Także nowatorstwo metodologiczne pracy zostało przedstawione zbyt ogólnikowo. Podrozdział drugi jest napisany prawidłowo. Klarownie sformułowano cel pracy oraz zaprezentowano cztery zadania badawcze oraz aż dziewięć pytań badawczych, których spełnienie ma się przyczynić do realizacji tego celu. W dalszej części podrozdziału drugiego sformułowano trzy hipotezy badawcze. Dokonano tego ze zjawstwem. W trzecim podrozdziale najpierw dokonano opisu procedury doboru próby. Dokonano tego w sposób klarowny i nie budzący zastrzeżeń. Zastosowanie doboru losowego probabilistycznego do doboru miast objętych w kolejnych krokach analiza jest jak najbardziej uprawomocnione. W całym tym opisie brakuje mi tylko metodycznego uzasadnienia, dlaczego uznano, że liczebność próby wynosząca 8776 respondentów jest „wystarczająca do wyciągnięcia wniosków i sformułowania generalizacji”. Czy to sformułowanie jest tożsame z pojęciem, że ta próba jest reprezentatywna? Twierdzącą odpowiedź na to pytanie znajdujemy dopiero w przedostatnim akapicie na stronie 70. Pragnę w tym miejscu zaznaczyć, że liczebność próby i algorytm jej doboru nie budzą moich zastrzeżeń. W podrozdziale trzecim opisano także techniki badawcze zastosowane w pracy, geoankietę itd. – dokonano tego prawidłowo. Aczkolwiek niedosyt pozostawia opis zastosowanych metod analizy. Biorąc pod uwagę, że jest to praca „na stopień” – powinien on być zdecydowanie obszerniejszy, dodatkowo z podaniem publikacji z których zaczerpnięto pis stosowanych metod. Odnośnie doboru samych metod – to nie budzi on zastrzeżeń. Ewentualnie można było analizy wzbogacić o współczynnik zbieżności struktur, ale to jest tylko sugestia a nie zarzut.

Niezbyt szczęśliwie, aczkolwiek trafnie zatytułowano rozdział 2 „Podstawy teoretyczne pracy”. Układ rozdziału jest logiczny od ogółu do szczegółu. Jedyne niezrozumiałe, dlaczego tekst na stronach 28–31 nie jest nazwany podrozdziałem 2.1. z własnym tytułem? W drugim w części „bezpodrozdziałowej” oraz podrozdziałach 2.1. i 2.2. mamy omówione zagadnienia najbardziej ogólne i zarazem fundamentalne dla zrozumienia pracy. Po nich następuje podrozdział 2.3. poświęcony postmodernizmowi w geografii. A po nim dwa podrozdziały bardzo szczegółowe, dotyczące pokolenia Z oraz przestrzeni czasu wolnego tejże subpopulacji.

Zgadzam się z autorem, że interdyscyplinarność badań jest jak najbardziej pożądana. Natomiast odnosząc się do trzech zastosowanych (za: Panelli, 2009) w pracy podejść

badawczych (humanistyczne, radykalne, postmodernistyczne) – za mało uzasadniono konieczność ich użycia w pracy. Właściwie to ograniczono się do ich bardzo lapidarnej charakterystyki. Tutaj też pojawia się pytanie – skoro w pracy zastosowano te trzy podejścia, dlaczego tylko podejście postmodernistyczne „zasłużyło” na osobny podrozdział (2.3.)? W podrozdziale 2.1. omówiono koncepcje miejsca i przestrzeni. Dokonano tego w satysfakcjonujący sposób – za szczególnie cenne uważam poświęcenie miejsca na omówienie przestrzeni wirtualnej (patrz rys. 3.). Także w odniesieniu do podrozdziału drugiego uważam, że autor wyczerpująco opisał w nim koncepcję społecznego wytwarzania przestrzeni. Także podrozdział trzeci uznaję za sprawnie napisany. W podrozdziale czwartym wyczerpująco scharakteryzowano pokolenie Z – trafnie podając jakie kohorty obejmuje oraz czym się charakteryzuje. Jak wspomniano, podrozdział piąty jest poświęcony spędzaniu czasu wolnego przez pokolenie Z. Wprawdzie podrozdział ten także jest napisany sprawnie, to brakuje w nim bardziej wyrazistych odniesień do pokolenia Z. Dobrą tego ilustracją jest rys. 4. w której podano determinanty podejmowania zachowań wolnoczasowych. Dokonano tego opierając się na publikacjach powstałych zanim pojawiło się pokolenie Z – w efekcie brakuje determinant o charakterze technologicznym opisujących dostępność Internetu i możliwości techniczne posiadanego sprzętu.

Kolejne cztery rozdziały mają charakter empiryczny, a ich kolejność (ze względu na treści w nich poruszane) należy uznać za prawidłową. W trzech pierwszych zreferowano otrzymane wyniki, a w ostatnim z nich przeprowadzono ich dyskusje. W rozdziale 3. zaprezentowano aktywności wolnoczasowe pokolenia Z. Za niepotrzebny należy uznać pierwszy akapit w tym rozdziale, gdyż odnosi się on do wszystkich trzech rozdziałów empirycznych w których zreferowano wyniki badań i jako taki powinien znaleźć się w podrozdziale 1.1. na stronie 5. W rozdziale tym poddano analizie cztery kwestie. W mojej ocenie najciekawsze wyniki uzyskano w przypadku pierwszej z nich, a dokładniej w odniesieniu do rozbieżności między miejscami w których jest spędzany czas wolny a miejscami w których młodzież chciałaby ten czas spędzać. Wnioskowanie znacząco wspiera podawanie wartości współczynnik kontyngencji. Natomiast częściowe zastrzeżenia budzi pytanie o częstotliwość korzystania ze smartfona. Wydaje mi się, że odpowiedzi ograniczone do „często” itp. są zbyt subiektywne. Lepiej byłoby, gdyby dodano: jak często np. kilka razy w ciągu dnia itp.

W rozdziale czwartym dokonano charakterystyki przestrzeni spędzania czasu wolnego pokolenia Z. Charakterystykę tę można uznać za wyczerpującą. Najpierw w prawidłowy sposób dokonano opisu kompleksów użytkowania terenu, by dalszej części przejść do

pokrycia terenu. Takie następstwo należy uznać za prawidłowe. Lecz moje zdziwienie budzi jednak używanie słowa kompleks na oznaczenie różnorodnych przestrzeni. Byłbym wdzięczny, gdyby autor wyjaśnił, dlaczego zdecydował się właśnie na to słowo. Za wartościowy uznano rys. 13. w którym zaprezentowano wyniki dotyczące poczucia znaczącego miejsca. Tabele o numerach 9–12 są bardzo dobrym podsumowaniem tej części rozważań. Za rozwinięcie podstawowych analiz uznałem następne analizy w których dokonano przypisania funkcjonalności i wartości wyodrębnionym miejscom znaczącym. One także są zakończone tabelami przedstawiającymi w syntetyczny sposób uzyskane wyniki. W nich na uwagę zasługuje zastosowanie współczynnika V Cramera do oceny poziomu zależności.

Rozdział piąty jest poświęcony aktywnościom wolnoczasowym w miejscach znaczących pokolenia Z. W mojej ocenie ten rozdział stanowi najważniejszy z całej pracy wkład w rozwój nauki – zdecydowanie przesądzając zarazem o pozytywnej ocenie całej rozprawy. Układ rozdziału jest klarowny, a następstwo wywodu logiczne. Najpierw omówiono wyniki ogólne, by w dalszej części rozdziału przejść do analizy aktywności w ujęciu przestrzennym. Także w tym rozdziale analizy są wzbogacone o wykresy i metody statystyczne (w tym ponownie współczynnik V Cramera). Ewentualnie same analizy statystyczne można by wzbogacić o wyznaczenie współczynnika zbieżności struktur. Ale jego brak nie jest zarzutem, a jedynie sugestia pogłębienia analiz.

Część empiryczną pracy domyka rozdział zawierający dyskusję uzyskanych wyników. Jest on napisany ze znanostwem i nie mam do niego zarzutów. W prawidłowy sposób uzyskane wyniki zostały zestawione z literaturą światową dotyczącą poruszanej w pracy problematyki.

W wnioskach autor skupił się przede wszystkim na przedstawieniu weryfikacji hipotez. Weryfikacja ta jest napisana prawidłowo i wyczerpująco, aczkolwiek jest dość lakoniczna. Natomiast zabrakło mi w tym miejscu odniesienia się do dziewięciu pytań badawczych, których spełnienie ma się przyczynić do realizacji celu pracy. Także samo odniesienie się do celu głównego jest zbyt lakoniczne i mało wyraziste.

Dobór literatury wykorzystanej w pracy jest prawidłowy i nad wyraz obfity obejmując ponad 800 pozycji, w większości anglojęzycznych. Wybiórczo sprawdzono powołania w tekście na kilkadziesiąt publikacji – i nie znaleziono ani jednego błędu.

Sumaryczna ocena pracy jest jak najbardziej pozytywna. Decyduje o tym przede wszystkim logiczność wywodu, interdyscyplinarność tematu, solidna podbudowa teoretyczna, wyczerpująca analiza empiryczna – dodatkowo przeprowadzona z wykorzystaniem odpowiednich narzędzi statystycznych. Znalezione w pracy minusy mają dużo mniejszą

wagę, a jedynym poważniejszym jest brak odniesienia w zakończeniu do pytań badawczych. Podsumowując stwierdzam, że przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska mgr. Leszka Dąbrowskiego spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 roku z późniejszymi zmianami określone w jej art. 187 (Dz.U. 2023, poz. 742). Jednocześnie wnioskuję do Rady Dyscypliny Geografia Społeczno-Ekonomiczna i Gospodarka Przestrzenna w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika nie tylko o dopuszczenie Doktoranta do publicznej obrony, ale także o wyróżnienie rozprawy.



Tomasz Michalski